Cena numeru 10 fen.

№ 233 SOSNOWIEC. — sobota 13 października 1917 roku. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Obchody Kościuszkowskie w Zagłębiu.

Obchód w Sonowcu.

PROGRAM

uroczystego obchodu setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki.

1.

W niedzielę dnia 14 października r. b.:

a) nabożeństwo uroczyste w kościele parafji w Sosnowcu o godz. 10 rano wobec członków komitetu i delegacji, władz miejskich i polskich, stowarzyszeń i związków oświatowych, kulturalnych i zawodowych;

b) po ukończonym nabożeństwie pochód uroczysty zgromadzonych na nabożeństwie ulicami: Sienkiewicza, St. Sosnowiecką, 3-go maja, Dietlowską i Szeroką do pomnika;

c) odsłonięcie i poświęcenie pomnika Kościuszki z przemówieniami księdza, przewodniczącego komitetu i śpiew chórów;

d) tegoż dnia po południu i wieczorem przedstawienie popularne sztuki „Kościuszko pod Racławicami“, w sali Związku Robotników Chrześciańskich;

e) o godz. 7 wieczór koncert w Domu Ludowym przy ul. Jasnej 23.

2.

W poniedziałek, dnia 15 października:

a) nabożeństwo żałobne we wszystkich kościołach dla szkół i instytucji o godz. 9 i pół rano;

b) poranki deklamacyjno-muzyczne dla szkół ludowych i innych siłami tychże szkół;

c) tegoż dnia wieczorem o godz. 7 i pół uroczysty wieczór ku czci Tadeusza Kościuszki w teatrze zimowym;

d) tegoż dnia o godz. 10 wieczór, jako w chwili zgonu Tadeusza Kościuszki, żałobne bicie w dzwony we wszystkich kościołach Sosnowca.

Porządek w czasie pochodu będzie utrzymywała straż z odznakami biało-czerwonymi.

Porządek na ulicach bocznych utrzymuje policja, przy pomniku na placu straż honorowa.

Zamknięte ulice: Żelazna przy Katarzynie, Piekarska przy Renardzie, Szeroka przy ul. Dietlowsk., Pogońska przy Hulczyńskim i schodki o godz. 11 dla ruchu kołowego i od 11 i pół dla pieszego.

Pochód harcerstwa do pomnika 14-go o godz. 6 i pół wiecz. z ul. Nowokościelnej z pochodniami i z orkiestrą. Przy pomniku mowa jednego z harcerzy.

W skład prezydjum Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego wchodzą następujące osoby:

L. Kreczmar	Przewodniczący
Dr. Zieleniewski	Zastępcy
Ks. Plenkiewicz	
T. Niernsee	Sekretarz
A. Michael	Zastępca
St. Dobrzeniecki	Skarbnik
I. Przemyski	Zastępca

Konceiarja Komitetu mieści się przy ul. Kołłątaja № 10—II piętro.

Program w teatrze Ludowym

przy ul. Kościelnej № 7 pod kierunkiem Wł. Bernatowicza. W niedzielę o godz. 7 wieczorem,

w poniedziałek o godz. 2 po połud. (tylko dla uczni) wieczorem o godz. 7.

„Kościuszko pod Racławicami“

Obraz historyczny ludowy w 6-ciu obrazach Władysława Ludwika Anczyca.

Obraz 1 Prezydent Lichocki, 2 Przysięga, 3 Rzeź w Kozubowie, 4 Bartosz Głowacki, 5 Racławice, 6 Nobilitacja.

Udział bierze cały zespół artystyczny z udziałem sił amatorskich. Wojsko i kosynierów odtworzą miejscowe drużyny skautowskie, razem 80 osób.

W niedzielę, o godz. 3 po południu w sali Związku Żelaznego na Pogoni „Dla Ojczyzny“, obraz sceniczny w 6-ciu odsłonach na tle rocznicy Kościuszkowskiej Jadwigi z Łobzowa.

Obraz 1, 2 i 4 dzieje się w Księstwie Warszawskim, 3 i 6 pośród unitów, 5 wśród wychodźców polskich w Ameryce.

Poniedziałek dnia 15 października 1917 r. w sali Teatru Zimowego

Program Koncertu

z udziałem Towarzystwa „Lutnia“, Szkoły muzycznej sosnowieckiej, Domu Ludowego oraz solistów,

Część I

1) Hymn „Boże coś Polskę“ odśpiewają chóry mieszane „Lutni“ i Domu Ludowego z tow. orkiestry „Lutni“ pod dyr. Z. Olszewskiego.

2) Słowo wstępne.

3) Kantata na 100-ną rocznicę Tadeusza Kościuszki, Leona Rygiera, muzyka Stefana Jakubowicza.

a) Rapsod — p. Pachelski
b) Głos Kościuszki (solo za sceną)
c) Chór Polek
d) Chór Polaków i Polek

wykonają sekcje chóralne i orkiestrowe zespołów muzycznych sosnowieckiej Szkoły Muzycznej, pod kier. dyr. St. Jakubowicza.

Część II

1) Uwertura z op. „Zamek na Czorsztynie“ — Z. Kurpińskiego.

Polonez elegijny Z. Noskowskiego wykona orkiestra sosn. Szkoły Muzycznej pod kier. dyr. St. Jakubowicza.

2) „Kościuszce“ — słowa St. Płodowskiego — muz. W. Powiadowskiego. Odśpiewają chóry męskie „Lutni“, solo p. Dobrzeniecki.

3) Polonez z op. „Hrabina“— St. Moniuszki na kwintet: altówka, 3 wiolonczele i kontrabas — odegrają członkowie „Lutni“.

4) „Pamięci Kościuszki“ pieśń na chóry mieszane słowa St. Płodowskiego, muzyka H. Obuchowicza.

5) Pogrzeb Kościuszki — deklamacja, wypowie p. Kojussówna, przy akompanjamencie p. Obuchowicza.

6) Cichy Domku — St. Moniuszki

7) „Jeszcze Polska nie zginęła“ — wykonają połączone chóry męskie, pod dyr. W. Powiadowskiego.

Początek o godz. 7 **wiecz.**

Program odsłonięcia pomnika w dniu 14 października 1917.

Po odejściu czoła pochodu do pomnika na sygnał strażacki trąbką „zbiórka“, sztandarowi z asystą występują z szeregów i po prawej stronie ulicy prędko dążą do pomnika, gdzie się ustawiają według wskazówek Naczelnika Straży.

Przez ten czas orkiestra gra marsza.

Po ustawieniu sztandarów na sygnał dwutonową trąbką trębacze grają fanfarę, podczas której prezes Komitetu odsłania pomnik.

Po ukończeniu fanfary następuje poświęcenie pomnika, poczym na sygnał trąbką dwutonową chóry wykonają „Boże coś Polskę“, poczym prezes Komitetu wygłasza przemówienie.

Po skończeniu na sygnał „Marsz“ trąbką pochód rozpoczyna defiladę i składania wieńców, chóry zaś rozpoczynają pieśń „Patrz Kościuszko na nas z nieba“ oraz „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Po ukończeniu tych pieśni orkiestry na zmianę grają różne marsze, aż do ukończenia defilady. Poczym się rozchodzą.

Porządek pochodu

(według wyniku losowania).

1) Komitet obchodowy ścisły
1 a) Władze Państwowe Polskie
2) Duchowieństwo
3) Rada Miejska i Opiekuńcza
4) Weterani 63 roku
5) Orkiestra 1a
6) Harcerze

Grupa I. Szkoły średnie i deleg. szkół ludowych

7) Delegacje szkół ludowych
8) Szkoły żeńskie średnie
9) „ męskie „
10) „ fachowe „
10a) akademicy

Grupa II. Stowarzyszenia zawodowe

11) Stow. kupców polskich

ODCZYTY

o Kościuszce.

W niedzielę, d. 14 b. m. o g. 4 i pół po południu wygłoszone zostaną odczyty o Kościuszce przez następujących prelegentów:

1) **p. Ankiewicz** będzie mówił w I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym,

2) **p. Gębicki** w Ochronce na kopalni „Ludwik".

3) **p. Kiessewetter** w Związku polskim na Pogoni,

4) **p. Płocki** w Domu ludowym.

12) „ Przemysłowców Król. Polskiego
13) Związek Felczerów
14) Stow. Majstrów Fabrycznych
15) Pracownicy Tow. „Fitzner i Gamper"
16) Związek zecerów
17) Kopalnia „Wiktor"
18) Stow. wzajem. pom. prac. Handlowych
19) Stow. naucz. szkół średnich
20) Związek Kupców Samodzielnych
21) Stow. naucz. szkół ludowych
22) Stow. kelnerów
23) Związek Ogrodników
24) Stow. kolejarzy
25) Zrzeszenie pracowników miejskich
26) Polskie związki zawodowe
27) Komitet żywnościowy
28) Chrześcjański związek Robotniczy
29) Stowarzyszenie właścicieli Nieruchomości

Grupa III. T-wo kulturalno-oświatowe i społeczne.

Orkiestra II-ga.

30) Stow. Matek Chrześcjańskich
31) Tow. Muzyczne w Sielcu
32) Tow. Lekarskie
33) „ Kolonji Letnich
34) „ Krajoznawcze
35) „ Dobroczynności
36) „ Szerzenie Wiedzy Handlowej
37) Polska Macierz w Sosnowcu
38) Tow. Hygieny
39) Dom Ludowy
40) Polska Macierz w Pogoni
41) Straże Ogniowe
42) Stow. Techników
43) Sokół
44) Tow. Św. Zyty
45) Sekcja wzajemnej pomocy
46) Lutnia
47) Patronat Harcerstwa Polskiego
48) Liga Kobiet
49) Gospoda Mieszczańska
50) Tow. pomocy ubogich wyzn. mojż.
51) Tow. Wpisów Szkolnych
52) Patronat drużyn Berka Joselewicza
53) Tow. Przemysłu i Handlu
54) Tow. „Przyszłość"

Grupa IV. Cechy.

55) Cech Białoskórników
56) „ Malarzy
57) „ Rzeźniczy
58) „ przem. drzewnego
59) „ krawców
60) „ piekarzy
61) „ ślusarzy
62) „ fryzjerów
63) „ majst. murarskich
64) „ zduńskich.

Grupa V.

65) Wydawnictwa.

Grupa VI. Kooperatywy.

66) Tow. Pożycz. w Sielcu
67) Promień
68) II Tow. Pożycz. Oszcz.
69) I „ „ „
70) Pogoń
71) Tow. Pożyczk. Oszczędn. w Pogoni
72) Łączność
73) Echo.

Regulamin pochodu.

Aby utrzymać porządek, nadać powagę pochodowi, należy wszystkim uczestnikom pochodu, członkom służby honorowej, korporacjom, zastosować się do niniejszego regulaminu.

§ 1.

Ustawienie grup w pochodzie odbędzie się po uprzednim wylosowaniu miejsc. — Losowania grup dokonywa sekcja pochodowa.

§ 2.

Losowania w każdej grupie dokonywa sekcja pochodowa.

§ 3.

Grupy i korporacje obowiązane zajmować miejsca podług № wylosowanych.

§ 4.

Każda grupa wyznacza z pośród siebie jednego członka do służby honorowej, którego obowiązkiem jest informować i wskazywać miejsca korporacjom do danej grupy.

§ 5.

Każda korporacja od siebie wyznacza: na każdych 24 ludzi po 2 członków do służby honorowej (po jednym z każdej strony) dla utrzymania porządku.

§ 6.

Członkowie honorowi straży od korporacji zgłaszają się o informacje do członków honorowych straży danej grupy, do której należą. Ci ostatni zwracają się do członków komisji pochodowej za pośrednictwem w tym celu zorganizowanej służby łącznikowej, pełnionej przez harcerzy.

§ 7.

Dla łatwego erjentowania się członkowie służby honorowej będą mieli następujące oznaki:
1) Członkowie sekcji — biało-czerwone opaski na lewym ramieniu. 2) Członkowie honorowi grup. biało-czerwone kokardki na lewym ramieniu. 3) Członkowie honorowi korporacji wstążeczki na lewym ramieniu. 4) Harcerze łącznikowi — w stroju harcerskim.

§ 8.

Przy ustawianiu starsi uczniowie szkół ludowych trzymać będą tablice z napisami i numerami wylosowanych korporacji i za tą tabliczką winny korporacje się ustawiać.

§ 9.

Ustawienie do pochodu należy formować w kolumnie szóstkowej. Każda korporacja, która posiada sztandar lub wieniec, ustawi się w porządku następującym:

czoło korporacji sztandar i asysta (3 osoby), wieniec i asysta (3 osoby), reszta uczestników w kolumnie szóstkowej.

§ 10.

Po nabożeństwie delegacje ze sztandarem (o ile posiadają) wracają do swoich korporacji, skąd na dany sygnał trąbką z orkiestry pochód rusza równym miarowym krokiem.

§ 11.

Podczas pochodu członkowie straży honorowej przy swoich grupach i korporacjach obowiązani są przestrzegać i dopilnować, aby pochód nie tworzył zwartej masy, lecz należy utrzymać pomiędzy grupami odstęp swobodny 6 kroków — a korporacjami 3, co wpłynie na przejrzystość pochodu.

§ 12.

Po dojściu czoła pochodu do pomnika, cały pochód staje, ustawiając się po lewej stronie ulicy (idąc w stronę pomnika). Na dany trąbką sygnał sztandary z asystą wychodzą z szeregów, w kolejnym porządku, dochodzą do pomnika, ustawiają się półkolem, poczym odbędzie się odsłonięcie, poświęcenie i przemowa. — Po akcie tym sztandary pozostają przy pomniku, reszta pochodu na dany sygnał trąbką rusza defiladą koło pomnika, przyczym odbywać się będzie składanie wieńców przez korporacje w takim porządku, w jakim postępuje w pochodzie.

§ 13.

Dla złożenia wieńca występuje z korporacji tylko delegacja z 3 osób, poczym po złożeniu wieńca delegacje pozostają przy pomniku; korporacja zaś w danej chwili defiluje przed pomnikiem.

§ 14.

Po przedefilowaniu przed pomnikiem grupy rozchodzą się w kierunku wskazanym przez członka komisji pochodowej.

§ 15.

Zbiórka grup na ul. Sienkiewicza o g. 10 rano, zbiórka delegacji do kościoła na cmentarzu kościelnym o g. 9 rano.

—

Ze związków zawodowych.

Zarząd Związku zawodowych polskich: robotników przemysłu żelaznego, Związku pracownic Igły i Czeladników Piekarskich, wzywają członków wszystkich swoich członków, aby się stawili na zbiórkę dn. 14 b. m. t. j. w dniu obchodu Kościuszkowskiego do własnej siedziby w Pogoni punktualnie o godz. 8 i pół rano, a stąd pochodem ze sztandarami i orkiestrą do kościoła głównego w Sosnowcu, skąd po wysłuchaniu Mszy Św. cały pochód wyruszy do pomnika Kościuszki.

Po obiedzie, o godz. 4 popołudniu, wielki odczyt w sali Związku o Tadeuszu Kościuszce, a po odczycie w tejże sali odbędzie się przedstawienie p. t. „Dla Ojczyzny".

—

Apel do górników.

Zarząd Związku zawodowego polskiego robotników przemysłu górniczego wzywa członków Związku o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w pochodzie i uroczystościach Kościuszkowskich. W tym celu wszyscy członkowie powinni się zgromadzić w niedzielę dnia 14 września o godzinie 8 i pół rano w domu Związkowym na Pogoni, skąd orszak pochodowy wyruszy do kościoła sosnowieckiego.

Górnicy, posiadający uniformy górnicze, proszeni są o przybycie w uniformach górniczych.

—

Delegacja do Warszawy. Komitet obchodu kościuszkowskiego podaje do wiadomości, iż w swoim czasie ogłoszone przez Komitet warszawski zaproszenie na zjazd do Warszawy, odnosiło się tylko do Poznańskiego i Galicji, wobec czego delegacja z Sosnowca nie wyjedzie.

—

Pomnik Kościuszki w Warszawie. Dzisiaj w wielu sklepach pojawiły się do sprzedania nalepki, dochód z których jest przeznaczony na budowę pomnika w Warszawie. W ten sposób Stolica nasza daje możność mieszkańcom najdalszego zakątka kraju rzucić swój grosz na pomnik narodowego bohatera. Wdzięczni jesteśmy za ten pomysł Warszawie, gdyż pomniki naszych wielkich powstawać winny nie wyłącznie kosztem sfer uprzywilejowanych, lecz z datków groszowych ludu całego. Tak powstał pomnik Mickiewicza, tak też powstanie pomnik Kościuszki w Warszawie.

—

Obchód w Będzinie.

ZGRZYTY.

Biedny jest nasz Będzin i — nieszczęśliwy. Wie o tym każdy, kto zbliska stykał się z pracami na polu społecznym czy politycznym.

Dzięki nie tylko „stosunkom", o których była mowa w numerze 230 „Iskry", lecz i przeróżnym, najsprzeczniejszym punktom widzenia, nieraz tkwiącym na podkładzie własnych ambicji lub co gorsza — własnych interesów czy widzimisię,—powstają przeróżne komplikacje, tamujące normalny bieg rozpoczętej działalności. Będzin ma swoje kordony, dzielące społeczeństwo polskie na odłamy. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby tych kordonów nie dało się wyczuć i w komitecie obchodu kościuszkowskiego tam właśnie, gdzie o „podziałach" na „filów" i „istów" mowy być nie powinno.

Na sobotnim posiedzeniu (Iskra № 230) — komisji Rady miejskiej dla ustalenia obchodu Kościuszkowskiego, uchwalono przejść nad sprawą listu komitetu polskiego do porządku dziennego wobec tego, że list ten nie wymagał odpowiedzi, mimo to jednak komisja odpowiedziała, jak również złożyła swoje oświadczenie gmina żydowska. Oba te listy rozpatrywane były na posiedzeniu komitetu dnia 9 b. m. Odpowiedzi te przytaczamy, ze względu że stanowią one dokumenty dość dużej wagi i znaczenia.

Oświadczenie komisji R. M.

„Z wielką przykrością odczytaliśmy pismo WW Panów 5 b. m., w którym, powołując się na „stosunki jakie ukształtowały się w Będzinie“, WW Panowie odmawiają nam współpracy w uświetnieniu obchodu Kościuszkowskiego. Pomijając już tę okoliczność, że nie jesteśmy winni wspomnianym „stosunkom“, lecz wygórowane i w obrażający sposób postawione żądania komitetu wyborczego polskiego (p. komunikat P. K. W. Iskra 27), przypuszczaliśmy, że skoro my pierwsi zwrócimy się do Nich z ręką, wyciągniętą do zgody, W. W. Panowie ręki tej nie odtrącą. Stało się, niestèty, inaczej. Pomimo jednak kategorycznej odprawy zę strony W. W. Panów zmuszeni jesteśmy zwrócić ich uwagę na następujące okoliczności:

Rada miejska m. Będzina, jako Rada miasta polskiego, uznała za konieczne publiczne zamanifestowanie swojej czci dla pamięci Wielkiego Bohatera Narodowego i postanowienie to wykona, niezależnie od zapatrywań na tę sprawę W. W. Panów. Można się na to zapatrywać, jako na wewnętrzną sprawę Rady miejskiej, nie obchodzącą Komitetu Kościuszkowskiego, związane są jednak z wystąpieniem R. M. niektóre sprawy, które powinny naszym zdaniem wejść w program każdego komitetu Kościuszkowskiego, jak naprzykład, sprawa nadania jakiejkolwiek ulicy lub placowi miana Kościuszki. Decyzja taka może uzyskać sankcję prawną jedynie przez odpowiednią uchwałę Rady miejskiej, która bez porozumienia z WPanami, którego to porozumienia W. W. Panowie odmawiają, będzie mogła i musiała liczyć się w tej. jakoteż i w innych podobnych kwestjach, wyłacznie z opinją komisji Rady miejskiej.

Oddając powtórnie pod bezstronną i niezaślepioną względami stronniczymi rozwagę całą tę sprawę, czy miny te, pomijąc wszelkie ambicje własne, ze względu na dobro sprawy i piszemy się — z poważaniem Komisja dla ustalenia programu obchodu Kośçiuszkowskiego“.

List Gminy żydowskiej.

List drugi brzmi:

„Od naszego delegata do Komisji obchodu Kościuszkowskiego przy Radzie miejskiej dowiedzieliśmy się przypadkowo o propozycji WWPanów, wyrażonej w liście do rzeczonej Komisji, na zasadzie której moglibyśmy na dzisiejsze posiedzenie delegować jednego przedstawiciela, jakkolwiek program obchodu został już przez W. W. Panów całkowicie ustalony. Wobec tak spóźnionej i w tak niezwykły sposób doszłej nas propozycji, jako też wobec tego, iż na wcześniejsze zaproszenie Komisji Rady miejskiej wzięliśmy już udział w pracach rzeczonej Komisji, uważamy wysłanie naszego delegata do W. W. Panów za bezcelowe, natomiast prosimy uprzejmie o przyjęcie do wiadomości następującego naszego w imieniu żydowskiej ludności Będzina oświadczenia:

My żydzi będzińscy, jak wogóle żydzi polscy, od wielu wieków żyjący na polskiej ziemi i wszystkie radości i utrapienia wspólnej nam wszystkim Ojczyzny znoszący, nigdy nie „zagrażaliśmy Jej interesom“ i nie występowaliśmy wrogo przeciwko celom, mającym Jej dobro na widoku. To też wszystkie pamiątki po ludziach i czynach do ratowania Państwa i dobra jego ludności prowadzących, są nam również drogie. Tymbardziej dla Bohatera, którego hasłem były Wolność Ojczyzny, Równość i Braterstwo wszystkich jej mieszkańców, mamy głęboką cześć, której wyrazem były pamiętne wystąpienia ludności żydowskiej Warszawy podczas powstania Kościuszkowskiego i która wśród żydów przetrwała dotychczas. Nie ulegało więc i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ludność żydowska w obchodzie narodowym dla uczczenia 100-ej rocznicy zgonu Naczelnika zechce wziąć udział. Tak się stanie.

Wyrazy głębokiego poważania załączamy

Zarząd Gminy Żydowskiej (podpisali) pp. D. Rozenblum i Jakób Guttman“.

Co odpowiedzieć?

Po odczytaniu tych listów rzucono pytanle:—czy obchód Kościuszkowski jest galówką, której świętowanie narzucać może społeczeństwu polskiemu—Rada miejska; czy Rada miejska, wyłaniając z pośród siebie komisję obchodową, nie przekroczyła swej kompetencji?, czy miała do tego prawo?—Podług swego statutu nie.

Rada miejska może dać inicjatywę, lecz wykonanie nie do niej należy. Do tego nie została powołaną, jak utrzymuje p. Warchoł. Obchód ten winien być podjęty przez samo społeczeństwo nie zaś—nakazany, a przybrać on mógł takie cechy, gdy na czele tej akcji stanie — Rada miejska. Nigdzie Rada miejska nie urządza obchodów.

Poruszana również była „konspiracyjność“ Komitetu i przez d-ra Wierzbowskiego wyjaśniona, że komitet konspiracyjnie nie działał. Inicjatywę podjęły dwie instytucje: Macierz szkolna i „Sokół“. Instytucje te zaprosiły na posiedzenie wspólne delegatów wszystkich towarzystw i instytucji społecznych, nie narzucając absolutnie swego programu, który wyłonił się dopiero na wspólnych obradach. Oficjalnie jednak komitet pracę rozpoczął po uzyskaniu odnośnego pozwolenia. Pan Zaleski dodaje, że pogłoski w miejscowej prasie nadawały komitetowi pozór konspiracyjności. W przemówieniu p. Zalesklego niektóre nieścisłości sprostujemy jednak tylko tyczące się nas. „Iskra“ nigdy nie utrzymywała, że Klub obywatelski „przekazał inicjatywę Macierzy“ taką wiadomość ścisłą — dodał „Kurjer Zagłębia“ w kronice z Będzina.

Zredagowanie odpowiedzi na te dwa listy powierzoko specjalnie wybranej komisji, wobec spóźnionej pory. W czwartek odpowiedź miała być wysłaną. Treść jej podamy.

Spełniając życzenie komitetu, stwierdzamy. że nie jest to Komitet wyłącznie Macierzy, gdyż w skład jego wchodzą przedstawiciele wszystkich instytucji, które akces swój zgłosiły.

Posiedzenie komisji Rady miejskiej wyznaczono na czwartek w lokalu magistratu o gdz. 8 wieczorem.

Program uroczystości.

W niedzielę o godz. 11 przed południem uroczyste nabożeństwo, w którym udział brać będą delegacje ze sztandarami.

O godz. 5 wiczornica, poprzedzona odczytem p. L. Rygiera. W poniedziałek nabożeństwo żałobne.

Dekoracją kościoła zajmuje się specjalna komisja.

Również w poniedziałek nastąpi otwarcie Uniwersytetu im. Kościuszki, i odczyty we wszystkich prawie szkołach.

K—k.

Odezwa kuratora szkół wyższych.

Rektorzy Uniwersytetu i Politechniki otrzymali od kuratora Un. i Pol. hr. Hutten-Czapskiego pismo następujące:

Przez lat przeszło sto, z krótkimi przerwami, starał się rząd rosyjski narzucić Polsce obcą jej kulturę i naukę, w obcym wykładaną języku i nieprzyjaznym natchnioną duchem. Nauka ta nie zapuściła korzeni i nie wydała owoców. Gdy carat władzę nad krajem utracił i został z niego wyparty, pozostała na polu wykształcenia wyższego próżnia, która musiała być natychmiast wypełniona aby oswobodzonemu i odradzającemu się państwu zapewnić kierowników i pracowników we wszystkich dzielnicach pracy społecznej.

W miesiąc po zajęciu Warszawy zostało zdecydowane wskrzeszenie wyższych uczelni. Wskrzeszenie takie wielkich zakładów naukowych, podczas, gdy wojna jeszcze się srożyła, było przedsięwzięciem niezwykłym. Uczelnie jednak rozwinęły się w sposób największe rokujący nadzieje, gdyż odpowiedziały prawdziwej narodowej potrzebie. Uczeni stawili się wszyscy na zawołanie i w trzy miesiące po oswobodzeniu Warszawy Uniwersytet i Politechnika otwarły swoje podwoje łaknącej wiedzy młodzieży.

Wskrzesiciel wyższych uczelni polskich powierzył mi bezpośrednią pieczę nad tymi do nowej działainości powołanymi uczelniami. Z radością i dumą przyjąłem zaszczytny urząd i piastowałem go przez dwa prawie lata, starając się interesa Uniwersytetu i Politechniki zawsze popierać, bez wtrącania się w autonomiczny ich ustrój, zwłaszcza w dziedzinie naukowej.

Powstałe na nowo państwo Polskie obejmuje teraz doniosłe gałęzie władzy publicznej, a w szczególności bierze w swe ręce szczytny obowiązek kształcenia i wychowania nowych pokoleń, powołanych do pracy obywatelskiej. Składam więc z dniem dzisiejszym mój urząd, w ręce Rady Stanu, jako przedstawicielki państwowości polskiej. Chwila ta jest dla mnie bolesną, gdyż zrywa bezpośrednie węzły, które mnie łączyły przez tak długi przeciag czasu z wyższymi uczelniami. Chwila ta jest jednak zarazem dla mnie radosna, gdyż mam nietylko niepłonną nadzieję, a i mocne przekonanie, że te uczelnie, w całokształcie polskich władz i instytucji państwowych, pod kierownictwem władzy poiskiej rozwijać się będą pomyślnie dla dobra ogólnego.

Działalność moja, jako kuratora, była możliwa jedynie przy pomocy i współudziale wszystkich tych, z którymi razem pracowałem. Składając mój urząd dziękuję Rektorom, Senatom, Profesorom i Asystentom za pomoc i za współudział w robocie nieraz trudnej, ale za to owocnej i wdzięcznej.

Dziękuję także Studentom za gorliwość, z którą się wzięli do pracy, i za zaufanie, które mi przez długi czas okazywali. Oby te pokolenia obywateli akademickich, które się pod moim okiem kształciły, zawsze miały to przeświadczenie, że one właśnie mają wielkie zadanie, ale i wielką odpowiedzialność, gdyż są powołane do objęcia kierowniczych stanowisk w życiu publicznym przekształcającego się na państwo. Wielu ludzi potrzeba, mało ich jest jeszcze. Lecz aby móc nauczać i rządzić, trzeba się wpierw uczyć, gdyż życie narodów polega na tym, że starsze pokolenie przekazuje młodszemu starannie zebrany skarb wiedzy i doświadczenia, młode zaś pokolenie, gdy dorośnie, ten skarb powiększa i wedle potrzeb czasu przekształca.

Waszej Magnificencji byłbym wdzięczny, gdyby to pismo chciała podać do wiadomości Prześwietnego Senatu, Asystentów i Studentów“.

Kronika.

Z Sosnowca.

Ze związku górników. Na ostatnim zebraniu delegatów kopalnianych, kół związkowych i członków głównego zarządu, łącznie z p. inspektorem policji pod przewodnictwem p. Stefańskiego postanowiono:

Zwrócić się do władz o utworzenie instytucji, za pomocą której robotnicy mogliby swych praw dochodzić.

Żądano, by przedsięwzięto wszelkie środki w celu możności tańszego nabycia mydła za pośrednictwem władz okupacyjnych.

Robotnicy protestują przeciwko wymówieniu mieszkań wdowom z rodzinami, pozostałymi po robotnikach, uległych śmiertelnemu wypadkowi podczas ostatniej katastrofy na kop. „Czeladź“.

Żądano prawa wyboru kontrolerów nad wydawaniem artykułów żywnościowych.

W razie choroby, aby robotnikom było dostępne nabywanie mąki pszennej, grysiku itp. w każdym czasie i aby robotnikom kop. „Łagiszy“ powiększono normę węgla do tej, jaką pobierają robotnicy „Saturna“, „Czeladzi“ i „Milowic“, oraz aby zarząd tow. „Łagisza“ wybudował jaknajprędzej odpowiednią łaźnię dla robotników.

Żądania te przedstawiono w tłumaczeniu p. inspektorowi policji.

Postanowiono wziąć udział w nabożeństwie i pochodach ku czci Kościuszki.

Ze związku robotników przemysłu żelaznego. Na ostatnim zebraniu w lokalu na Pogoni pod przewodnictwem p. Paska wybrano członków zarządu.

W sprawie założenia piekarni związkowej zebrani upoważnili zarządy związków do podjęcia starań o jaknajszybsze jej założenie.

W wolnych wnioskach wywiązała się dyskusja w sprawie zjednoczenia wszystkich związków zawodowych.

Ostatecznie sprawę tę uchwalono przekazać zarządom związków, i zwołać ogólne zebranie wszystkich związków za miesiąc.

Z życia Związku. Zarząd Związku zawodowego elektromonterów za naszym pośre-

...nictwem podaje do wiadomości swych członków, że w niedzielę dnia 21 bm. o godzinie 3 popoł. w sali dolnej domu własnego na Pogoni odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym dokonany będzie wybór zarządu. Jednocześnie przypomina się członkom, aby uiścili swe zaległe składki, bo, w myśl regulaminu, członkowie, zalegający ze składkami dwa miesiące, nie mają głosu decydującego w obradach.

Dodatkowy pobór koni. W czasie od 19-go do 25-go października 1917 r. odbędzie się w powiecie będzińskim dodatkowy pobór koni, a mianowicie:

Dla Sosnowca i Będzina 19 października o godz. 10 przed południem na rynku w Będzinie.

Dla Czeladzi, Grodźca, Łagiszy, Bobrownik 20 października o godz. 7 przed poł. na rynku w Będzinie.

Dla Wojkowic - Kościelnych, Siewierza, Wysokiej 22 października o godz. 9 przed południem na rynku w Siewierzu.

Dla Zawiercia, Ożarowic, Pińczyc 23 października o godz. 7 przed poł. na rynku w Siewierzu.

Dla Mierzęcic, Poręby, Mrzygłodu 24 października o godz. 7 przed poł. na rynku w Siewierzu.

Dla Koziegłówek, Koziegłów, Rudnik - Wielk., Poraja 25 października o godz. 7 przed poł. na rynku w Koziegłowach.

Od poboru wykluczone są konie kopalniane z wyjątkiem koni, służących dla osobistych wyjazdów kierownika i urzędników kopalnianych.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprechta

W odcinku nadbrzeżnym we Flandrji oraz między jeziorem Blancart a Poelkapelle walka artyleryjska wzmogła się popołudniu do wielkiej siły.

Pod Draaibank francuzi natarli ponownie, lecz bezowocnie.

Na polu walki na wschód od Ypres ogień był zmienny pod względem siły; anglicy nie nacierali.

W bitwie napowietrznej, która wywiązała się wieczorem nad Zonnebeke — Zandvoordz, a w której brało udział około 80 samolotów, strącono 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Grupa niem. następcy tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy reńskie i westfalskie batalijony, po skutecznym przygotowaniu ogniowym, znowu wydarły francuzom w silnym natarciu ważny teren w lesie Chaume. Nieprzyjaciel podjął 4 mocne przeciwuderzenia, które wszystkie rozchwiały się z wielkimi stratami. Przeszło 100 jeńców i kilka karabinów maszynowych wpadło w ręce nasze. Również na południo - zachód od Beaumont i pod Bezonvaux kilka natarć na linje francuskie miało całkowite powodzenie.

Wschodnia widownia wojny.

Ogień poszkodowany, w wielu miejscach frontu ożywiony, wzmagał się chwilami w równinie rumuńskiej i pod Brailą, którą rosjanie otrzeliwali. W odwet baterje nasze wzięły pod ogień Galacz, gdzie wybuchły pożary.

Front macedoński.

Ożywione działalność artyleryjska w wąwozie między jeziorem Ochryda a Prespa, w łuku Cerny, oraz między jeziorami Wardar i Dojran. Wielokrotne natarcia oddziałów wywiadowczych przeciwnika odparto.

* * *

We wrześniu straty nieprzyjacielskich sił bojowych napowietrznych na frontach niemieckich wynoszą: 22 balony na uwięzi i 374 samoloty, z których 167 spadło poza linjami naszymi, zaś reszta, jak widać było, po tamtej stronie stanowisk nieprzyjacielskich.

Myśmy stracili w walce 82 samoloty i 5 balonów na uwięzi.

Apel pokojowy.

KOPENHAGA. Na posiedzeniu prawodawczym parlamentu prowizorycznego w Petersburgu ze wszystkich stron podkreślano konieczność przedsięwzięcia energicznych i zdecydowanych środków do przywrócenia powszechnego pokoju narodów.

Skobelew wystąpił z propozycją skierowania do narodów Europy wezwania pokojowego i rosyjską politykę zagraniczną skierować na tory prowadzące do szybkiego pokoju powszechnego.

Propozycja przyjętą została przez większość parlamentu.

Na pierwszem posiedzeniu parlamentu prowizorycznego, Czernow odczytał budapeszteńską mowę hr. Czernina. Na licznych ławach parlamentu była ona bardzo żywo oklaskiwaną.

Nastrój pokojowy w Rosji.

SZTOKHOLM. Organ Kiereńskiego „Dień", znowu stał się wyrazicielem nadziei rosyjskich na pokój powszechny. Wśród kierujących sfer rosyjskich pogłoski pokojowe utrzymują się z wielką uporczywością. Sprawa pokoju nie schodzi z porządku dziennego. Psychologiczna chwila wojny nadeszła.

Państwo Alzacko-Lotaryńskie.

BERLIN, (WAT). — Jak się dowiaduje z kół parlamentarnych dzisiejsza „Vossische Ztg.", już w dniach najbliższych będzie uczyniono w sprawie alzacko-lotaryńskiej decydujący krok. Życzenia większości parlamentarnej skupiają się w tym kierunku, ażeby Alzacja i Lotaryngja stały się państwem związkowym z władzą monarszą na czele, jednak z silnymi gwarancjami demokratycznymi i parlamentarnymi, i zdaje się, że i kierownictwo Rzeszy wejdzie na tę drogę.

Dawniejszy plan podziału krajów pomiędzy Bawarję, Badenję, i Prusy, okazał się jako niezbyt fortunny już wobec silnej zachowawczości Badenji. Wirtembergja wobec Rady związkowej formalny protest przeciwko podziałowi Alzacji i Lotaryngji. a Saksonja przyłączyła się do protestu.

W ten sposób plan podziału napotkał na nieprzewyciężone trudności, i już sam ten fakt powinien zmusić kierownictwo Rzeszy do wstąpienia na drogę życzeń większości parlamentarnej.

Rokowania z polakami w Wiedniu.

WIEDEŃ, (WAT). — Wczoraj po południu prezes ministrów, dr. v. Seidler, prowadził rokowania z polakami w obecności ministra finansów, ministra komunikacji i ministra Twardowskiego. Postulaty polskie poddano ponownemu zasadniczemu rozważaniu. Trwające 3 godziny narady nie doprowadziły sprawy do końca i będą trwały dzisiaj, po wieczornym posiedzeniu komisji budżetowej.

Według informacyj ze źródła polskiego, w polskich kołach poselskich obiega pogłoska, że rząd zachowuje się wobec postulatów Koła Polskiego zasadniczo przychylnie.

Klęska powodzi.

LONDYN, (WAT). Biuro Reutera donosi: W Chinach północnych wydarzyła się w niesłychanych rozmiarach klęska powodzi. Na przestrzeni więcej aniżeli 30,000 km. kw. utworzyło się jedno wielkie jezioro. Wszelkie drogi, prowadzone do Pekinu, stały się do tego stopnia nie do przebycia, że projektowane jest przeniesienie stolicy do jakiegoś innego miasta

Okręty z cementu.

W związku z walką z łodziami podwodnymi powstała sprawa budowania okrętów wojennych z materjałów odporniejszych niż dotychczas używane do tego celu. Zamierzono więc budować okręty z cementu.

Według objaśnień pism francuskich pierwszy taki okręt cementowy jest budowany w Bordeaux i wkrótce ma być spuszczony na wodę.

Idea budowania okrętów z cementu nie jest jednak nową i wcale nie powstała podczas wojny obecnej.

Według informacji pism niemieckich, już na 5 lat przed wybuchem wojny w dokam gdańskich wybudowano proch cementowy, a obecnie w Bremie jedna z firm tamtejszych zajmuje się budową statków wodnych z cementu.

Pozatym w Norwegji są obecnie już budowane statki wodne z cementu o pojemności od 200 do 1000 tonn.

Narazie jednak statki takie są jeszcze b. kosztowne, przyczym, jak podają pisma niemieckie, koszta budowy większych statków są stosunkowo mniejsze od kosztów budowy mniejszych.

Niewątpliwie—zaznacza jedno z pism niemieckich, — okręty z cementu używać można i na morzu i mają one znaczenie gospodarcze dla tych krajów, gdzie jest mało żelaza, j. np. we Włoszech i w Norwegji.



Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. **Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.**

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.